

W TROSCE O SPRAWNOŚĆ PRZEZ CAŁY OKRES SŁUŻBY, CZYLI KGP TŁUMACZY ZMIANY W TESTACH SPRAWNOŚCIOWYCH

"Wbrew niektórym sugestiom medialnym zmiany w testach sprawności fizycznej policjantów nie wynikają ze spadku ogólnej kondycji fizycznej społeczeństwa, a wręcz służą zintensyfikowaniu działań mających na celu utrzymanie przez wszystkich policjantów jak najlepszej sprawności fizycznej przez cały okres służby bez względu na wiek, staż czy płeć" - podkreśla Komenda Główna Policji. Komunikat ten związany jest z publikacją "Rzeczpospolitej", która informowała, że formacja obniża wymogi sprawnościowe dla funkcjonariuszy.

Jak przypomina policja, zgodnie z ustawą, policjant jest zobowiązany utrzymywać sprawność fizyczną, która zapewni mu możliwość wykonywania zadań służbowych. Do testów mundurowi, nie tylko tej formacji, przystępują co roku. "Każdego funkcjonariusza Policji obowiązuje minimalny poziom sprawności motorycznej, gwarantujący efektywność podejmowanych działań. Testy te nie dotyczą osób ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, ale policjantów w czynnej służbie, a więc tych osób, które w procesie rekrutacji oraz w późniejszych latach służby wykazały się wymaganą sprawnością fizyczną" - tłumaczy KGP.

20 maja w życie weszło zarządzanie szefa formacji, wprowadzające zmiany w teście sprawności fizycznej policjantów. Nowe przepisy, które przywołuje KGP, nie przewidują żadnych wyłączeń funkcjonariuszy z obowiązku przystąpienia do niego. Wcześniejsze przepisy dawały taką możliwość np. w przypadku przynależności do konkretnej grupy wiekowej czy z powodu delegowania do pełnienia służby w innej jednostce w kraju lub poza granicami kraju. Co więcej, mundurowy przystępujący do testu sprawności fizycznej jest oceniany w skali od 1 do 6, przy czym do zaliczenia testu sprawnościowego w każdej z prób konieczne jest uzyskanie oceny co najmniej 2 (dopuszczający), a nie tak jak dotychczas uzyskanie średniej ze wszystkich prób. Zarządzenia wprowadziło również jednolite minimalne normy niezbędne do zaliczenia testu, bez względu na płeć i wiek. "W przypadku minimalnego poziomu sprawności fizycznej, gwarantującego efektywność podejmowanych działań służbowych, brak jest bowiem podstaw do różnicowania wymagań sprawnościowych ze względu na płeć i wiek policjanta. Uzyskanie przez policjanta lepszego rezultatu w danej próbie skutkuje uzyskaniem wyższej oceny, a nie ma wpływu na sam fakt zaliczenia testu sprawności fizycznej" - tłumaczy formacja.

Według "Rzeczpospolitej", KGP, obniżając wymagania, miała iść w ślad za spadkiem ogólnej kondycji społeczeństwa, a więc i funkcjonariuszy. Policja zaprzecza jednak i zapewnia, że zmiany służą "zintensyfikowaniu działań mających na celu utrzymanie przez wszystkich policjantów jak najlepszej sprawności fizycznej przez cały okres służby bez względu na wiek, staż czy płeć". Jak dodaje, na przestrzeni lat nie odnotowano sytuacji, w których policjanci w obowiązkowych terminach nie zaliczali testów sprawności.

Czytaj też: [30 mln złotych na motywację dla policjantów. Ale co dalej?](#)

Przed wprowadzeniem modyfikacji do przepisów, polska policja konsultować je miała z jednostkami terenowymi oraz specjalistami z Akademii Wychowania Fizycznego, którzy wskazali i określili uniwersalne normy testów sprawności fizycznej.

Zgodnie z nowymi "zasadami", np. bieg "po kopercie" najsprawniejsi policjanci (mężczyźni) muszą wykonać już nie w 23,5 sekundy, ale w 23,8 (w grupie wiekowej do 29 lat), z kolei w przypadku 40-50-latków granice przesunięto znacznie: z 24,7 do 25,1 sekundy. Podobnie wypada obecnie bieg na tysiąc metrów dla 40-50-letnich funkcjonariusz. Wymóg najlepszego czasu to 4 minuty 30 s, a nie jak dekadę temu - 4,15. Dla policjantów najmłodszych (do 29 lat) granicę przesunięto z 3,30 do 3,40. Policjanci po pięćdziesiątce zaliczą kilometrowy bieg - choć tylko na ocenę "dopuszczającą" - jeśli pokonają ten dystans w 6,5 minuty, a piłką lekarską rzucają na odległość 4,5 metra.